

JANINA KANIEWSKA

ur. 1930; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	NSZZ „Solidarność”, strajki, stan wojenny, Dom Towarowy, Pedet, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

Karnawał „Solidarności” i wprowadzenie stanu wojennego

Bardzo ciężko wspominać ten stan wojenny. Bardzo bałam się. Byłam w tych związkach, byłam do kontaktu z ludźmi z „Solidarności”. Na 3 Maja był taki punkt, chodziłam po jakieś instrukcje, jak się zachować. Nieczynny był Pedet, bo był strajk przecież. Na schodach się stało, żeby nikt nie wszedł. Dyrektor szedł do nas i mówi: „No co, stoicie, pilnujecie?”. „No pilnujemy, stoimy”. I dyrektor coś takiego powiedział: „Ja was popieram”.

Te koksowniki na ulicach, ci milicjanci jeszcze chyba wtedy, to były obrazy takie przykre. A to mówili, że drzwi znaczone są, kto będzie siedział. Ja patrzyłam na drzwiach czy nie ma tam jakiejś literki. Ale nic nie było. Pamiętam takie zebranie było poza Pedetem. Wszyscy się zapisali do „Solidarności”. Partyjni, niepartyjni – wszystko w „Solidarności”. Celowo, niecelowo, nie wiem.

Dużo sobie obiecywali ludzie przez ten strajk, przez tą zmianę, przez to jakby obalenie komunizmu, tak to można nazwać chyba. Ale [później] na ulicach to była godzina policyjna przecież. To nie było tak przyjemnie.

Data i miejsce nagrania	2020-08-11, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"